

Sygn. akt VI Ga 247/15

POSTANOWIENIE

Dnia 15 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SO Beata Hass- Kloc

SR del. Marta Zalewska (spr.)

Protokolant: Małgorzata Florek

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z wniosku F. W.

z udziałem P. K.

o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej

na skutek apelacji uczestnika na postanowienie Sądu Rejonowego w Rzeszowie Wydziału V Gospodarczego Sekcji ds. Upadłościowych z dnia 18 marca 2015 r., sygn. akt V Gzd 1/15

postanawia:

I. o d d a l i ć apelację,

II. zasądzić od uczestnika P. K. na rzecz wnioskodawcy

(...) BANK (...) S.A. W. kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wierzyciel F. z siedzibą w W. wniósł o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej oraz pełnienia funkcji reprezentanta lub pełnomocnika przedsiębiorcy członka rady nadzorczej w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres 5 lat, w stosunku do P. K. prowadzącego działalność gospodarczą P. w R..

We wniosku wskazał, że w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą w dniu 20 kwietnia 2012 r. FM Bank zawarł z P. K. umowę o (...)na kwotę 144.200,00 zł. W związku z brakiem spłat wynikających z ww. umowy bank wypowiedział umowę i uzyskał tytuł wykonawczy przeciwko dłużnikowi - bankowy tytuł egzekucyjny. Na dzień składnia wniosku dłużnik posiadał wymagalne zadłużenie wobec wnioskodawcy w kwocie 183.802,63 zł. Zgodnie z posiadanymi przez wierzyciela informacjami dłużnik zalega również innym wierzycielom, na kwotę ok. 1 milion złotych. W ocenie wnioskodawcy dłużnik stał się niewypłacalny, a nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości.

W odpowiedzi na wniosek na rozprawie z dnia 18 marca 2015 r. uczestnik oświadczył, iż ma trudną sytuację rodzinną z uwagi na to, że musi utrzymać chorą żonę, ponadto orzeczenie zakazu pozbawi go możliwości uzyskiwania środków finansowych. Oświadczył, iż ma dług wynikający z zaciągniętego kredytu w stosunku do wnioskodawcy, w stosunku do Skarbu Państwa z tytułu podatku VAT. Ma jeszcze inne zobowiązania wynikające z kredytów w stosunku do innych banków.

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 18 marca 2015 r., sygn. akt V Gzd 1/15 orzekł wobec P. K. pozbawienie prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres 3 lat. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy ustalił m.in., że uczestnik P. K. prowadzi działalność gospodarczą P. w R.. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej uczestnik posiada wymagalne zobowiązania, które generował w sposób ciągły i nieprzerwany w stosunku do kilku wierzycieli. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, że w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą w dniu 20 kwietnia 2012 r. (...) Bank S.A. zawarł z P. K. umowę o (...) na kwotę 144 200,00 zł. W związku z brakiem spłat wynikających z ww. umowy bank wypowiedział umowę i uzyskał tytuł wykonawczy przeciwko dłużnikowi - bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) zaopatrzonej w klauzulę wykonalności.

Na podstawie ww. tytułu wykonawczego przed Komornikiem Sądowym toczyło się postępowanie egzekucyjne w sprawie o sygn. akt KM 1267/14 przeciwko dłużnikowi P. K.. Jednak na mocy postanowienia w/w Komornika Sądowego z dnia 24 września 2014 r., przedmiotowe postępowanie zostało umorzone na mocy art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. Zadłużenie w stosunku do wnioskodawcy to kwota 183.802,63 zł. Na podstawie akt w przedmiocie ogłoszenia upadłości w stosunku do dłużnika (V GU 3/15) Sąd Rejonowy ustalił, iż posiada innych 6 wierzycieli z wymagalnymi zobowiązaniami na kwotę ok. 1 miliona złotych. Powyższe potwierdził częściowo sam uczestnik, w pozostałym zakresie Sąd uznał twierdzenia wierzyciela w zakresie liczby wierzycieli i kwot zobowiązań za przyznane przez uczestnika w myśl art. 230 kpc. Tym samym uczestnik posiada wymagalne zobowiązania wobec wnioskodawcy, a stan zadłużenia jest powiększany w sposób nieprzerwany. Powyższe pozwoliło również na przyjęcie, że wnioskodawca posiadał legitymację do złożenia przedmiotowego wniosku o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej. Sąd Rejonowy wskazał powołując się na art. 373 ust 1 pkt.1 pr. up. i n., że przesłanką orzeczenia powyższego zakazu jest więc zawinione działanie (zaniechanie) osoby, na której ciąży ustawowy obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w razie wystąpienia podstaw do ogłoszenia upadłości. Powołując przepis art. 21. ust 1 puin wskazał, że dłużnik jest zobowiązany nie później niż w terminie 2 tygodni od dnia w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości, na uczestniku spoczywał taki obowiązek. Sąd Rejonowy wskazał, że zakazy mogą być orzeczone w stosunku do osoby, która ze swej winy - jako zobowiązana z mocy ustawy - nie złożyła w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości wniosku o ogłoszenie upadłości przy czym zakres orzekanych zakazów zależy od stopnia winy, a także od skutków tego zaniechania. Sąd Rejonowy dokonał analizy przedmiotowej sprawy pod kątem art. 10 prawa upadłościowego i naprawczego, wskazał, że stan niewypłacalności opisuje art. 11 ust. 1 pr. up. i n., przy czym uczestnik nigdy nie wystąpił z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. Sąd Rejonowy wskazał, że samo niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości przez osobę do tego zobowiązaną, nie skutkuje automatycznie orzeczeniem zakazu. Jest to uzależnione od wykazania winy osoby, której to zakaz ma dotyczyć. Następnie Sąd Rejonowy dokonał rozważań na okoliczność pojęcia winy w prawie cywilnym wskazując na jej dwie postacie umyślną i nieumyślną. W ocenie Sądu Rejonowego uczestnik jako przedsiębiorca działający na lokalnym rynku od wielu lat miał świadomość sytuacji finansowej firmy, pogłębiającego się stopnia zadłużenia, a więc zdawał sobie sprawę z ciężącego obowiązku złożenia wniosku o upadłość. Sąd przyjął, że zaistniały podstawy do postawienia zarzutu braku wymaganej staranności. Działanie uczestnika cechowało co najmniej niedbalstwo. Sąd Rejonowy wskazał, że sytuacja rodzinna i wymiar pokrzywdzenia wierzycieli miał wpływ na okres na jaki orzeczono zakaz. Wnioskowany przez wierzyciela okres pięciu lat w ocenie Sądu byłby zbyt dotkliwy dla uczestnika.

Powyższe postanowienie zaskarżył w całości **apelacją** uczestnik, wnosząc o uchylenie orzeczenia o zakazie prowadzenia działalności gospodarczej. W uzasadnieniu podniósł okoliczność spłacenia terminowo jednego z

kredytów i jego zamknięcie oraz brak zgody wierzyciela na ugodę lub restrukturyzację pozostałych kredytów oraz wysoką ocenę dłużnika przez BIK w dacie udzielania kredytów. Zakaz prowadzenia działalności, gdy obecnie działalność przynosi zyski uniemożliwi dłużnikowi spłatę zobowiązania.

W **odpowiedzi na apelację** z daty 254 czerwca 2015 r. wierzyciel wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej i o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego. Wierzyciel podniósł, iż argumenty podniesione w apelacji są nieistotne dla rozstrzygnięcia. Zarzucił gołosłowność argumentów o możliwości spłaty kredytów, biorąc pod uwagę ilość i rozmiar zadłużenia. Dłużnik nie dokonał wpłat na poczet zadłużenia z tytułu trzech kredytów i zadłużenie to wzrosło na dzień 24.06.15r. do wysokości 205 000 zł., nie występował też o zawarcie porozumienia z bankiem.

Na rozprawie w dniu 15 października 2015 r. dłużnik podtrzymał dotychczasowe stanowisko, nadto podnosząc brak właściwej oceny przez Sąd Rejonowy przesłanek z art. 373 ust. 1 puin, wskazał, że Sąd może, a nie musi orzec zakaz, przy czym należałoby wsiąść pod uwagę, iż dłużnik prowadzi działalność, uzyskując dochód i dążąc do ugodowego rozwiązania sporu. Dłużnik wskazał na trudną sytuację rodzinną, która spowodowała zatory płatnicze, a to chorobę żony oraz zadłużenie wynikłe z budowy domu. Dalej wskazał, że nawet jeśli można przypisać mu winę to nie rażące niedbalstwo, jako że nie unikał spłat.

Wierzyciel poparł dotychczasowe stanowisko, podniósł, że sytuacja osobista nie ma wpływu na przesłanki orzeczenia zakazu z art. 373 ust. 1 puin.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe, ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy wydając orzeczenie. Przyjęte dla orzeczenia zakazu uzasadnienie jest trafne, a argumentacja właściwa, bo oparta na logicznych wnioskach wywiedzionych z dokonanych ustaleń.

Podstawą orzeczenia o pozbawieniu prawa prowadzenia działalności gospodarczej i pełnienia niektórych funkcji jest udowodnienie przez wnioskodawcę, iż zachodzi jedna z przesłanek wymienionych w art. 373 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003r. Prawo upadłościowe i naprawcze (dalej puin).

Należy mieć na uwadze, że prowadzenie działalności gospodarczej na własny rachunek oraz podejmowanie pozostałych aktywności, których może dotyczyć zakaz, nie jest tylko sprawą prywatną osób podejmujących tę działalność. Każda działalność gospodarcza bowiem wywiera szersze skutki społeczne i ekonomiczne. W związku z tym osoby podejmujące taką działalność muszą posiadać określone kwalifikacje zawodowe, a także przestrzegać określonych wzorców zachowań. Osoby, które nie posiadają takich kwalifikacji, powinny być z obrotu gospodarczego wyłączone.

Podstawą prawną wniosku był art. 373 ust. 1 pkt. 1 puin, zgodnie z którym Sąd może orzec przedmiotowy zakaz wobec osoby, która ze swej winy będąc do tego zobowiązana z mocy ustawy, nie złożyła w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości wniosku o ogłoszenie upadłości. Przesłanką zakazu jest niezłożenie przez zobowiązanego wniosku o ogłoszenie upadłości w ustawowym terminie z jego winy.

Istotą pojęcia winy jest możliwość postawienia sprawcy zarzutu niewłaściwego zachowania, przy czym od uczestników obrotu gospodarczego wymagany jest profesjonalizm w działaniu. Chcąc dokonać oceny, kiedy mamy do czynienia z winą, decydujące znaczenie ma miernik staranności, jaki przyjmuje się za wzór prawidłowego postępowania. W stosunku do przedsiębiorcy miernik tejże staranności, w tym również znajomość obowiązków przedsiębiorcy i to w zakresie nie tylko zasad obrotu, ale również obowiązków publiczno-prawnych, a takim jest zgłoszenie wniosku o upadłość w odpowiedni czasie, należy do podstaw starannego działania.

W związku z redakcją art. 373 ust. 1 puin należy także przyjąć, iż podstawa do pozbawienia praw upadłego i innych osób wymienionych w tym przepisie, która oparta jest na winie, występuje nie tylko wtedy, gdy osoba umyślnie dokonała czynności, o których mowa w art. 373 ust. 1 puin, lecz także, gdy działania te są następstwem jej niedbalstwa. Przepis ten bowiem nie uzależnia możliwości pozbawienia praw od rodzaju czy stopnia winy. Stąd argumenty podniesione na rozprawie apelacyjnej odnośnie stopnia winy dłużnika nie mają znaczenia dla powstania samych przesłanek do orzeczenia zakazu. Stopień winy można uwzględnić przy wymiarze czasowym zakazu /art. 373 ut. 2 puin/, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Należy także podkreślić, że wina, o której mowa powyżej nie dotyczy zawinienia w doprowadzeniu przez dłużnika do stanu jego niewypłacalności. Istotne natomiast znaczenie ma fakt, czy i w jakim zakresie dłużnik, jest winien niezłożenia w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości. Innymi słowy nawet gdyby dłużnik w najmniejszym stopniu nie zawinił w doprowadzeniu do stanu niewypłacalności, a do tego zmierzają twierdzenia o przyczynach niewypłacalności z powodu choroby żony oraz kosztów leczenia, to i tak nadal będzie ponosił odpowiedzialność z art. 373 ust. 1 pkt 1 puin za niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie.

Winę w kontekście art. 373 puin należy bowiem postrzegać jako naganny stosunek podmiotu do obowiązku zgłoszenia wniosku upadłość.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił przesłanki do ogłoszenia upadłości, czy to w oparciu o akta sprawy w przedmiocie ogłoszenia upadłości, czy to uznając je jako bezsporne jako przyznane przez uczestnika. Poza wnioskodawcą wobec, którego dłużnik zalega z kwotą 183 802,63 zł. pozwany ma sześciu innych wierzycieli na kwotę około 1 mln zł. Twierdzenia dłużnika zgłoszone dopiero na rozprawie apelacyjnej w zakresie prowadzenia działalności z zyskiem oraz podjęcia spłaty długu należało uznać za spóźnione w świetle art. 381 kpc oraz co istotne, za całkowicie gołosłowne. Kolejne argumenty powołane w apelacji, a to odnośnie pozytywnej oceny historii w kredytowej dłużnika dotyczą zadłużenia z 2010 i 2011 r. t.j. przed tym spornym okresem powstania niewypłacalności w niniejszej sprawie, a będącym podstawą do orzeczenia zakazu, stąd nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Dłużnikowi znana była jego sytuacja finansowa uzasadniająca ogłoszenie upadłości, bezspornym jest, że wniosek o ogłoszenie upadłości nie został przez niego złożony.

Skoro uczestnik nie zgłosił wniosku o ogłoszenie upadłości, pomimo zaistnienia przesłanek z art. 11 ust. 1 puin, znając swoją sytuację finansową, której w postępowaniu nie zaprzeczył, pozwoliło to na przypisanie mu winy w stopniu co najmniej niedbalstwa. Dłużnik nie podał i nie udowodnił natomiast żadnych okoliczności, świadczących o braku winy.

Tym została spełniona przesłanka do orzeczenia zakazu wskazana w art. 373 ust. 1 puin.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że dłużnik powołał się, usprawiedliwiając niezgłoszenie wniosku o upadłość, na swoją sytuację rodzinną, a to chorobę żony, konieczność utrzymania rodziny, koszty leczenia, czy już na rozprawie apelacyjnej, na budowę domu.

W świetle powyższych rozważań okoliczności te, jak to wyżej wskazano, mogły zostać wzięte pod uwagę przy orzekaniu wymiaru zakazu w oparciu o art. 373 ust. 2 puin, zgodnie z którym przy orzekaniu zakazu, o którym mowa w ust. 1, sąd bierze pod uwagę stopień winy oraz skutki podejmowanych działań, w szczególności obniżenie wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa upadłego i rozmiar pokrzywdzenia wierzycieli.

Wykładnia literalna ust. 2 cyt przepisu (słowa: „ przy orzekaniu zakazu ” oznaczają, iż sąd stwierdził podstawę do wydania pozytywnego orzeczenia) oraz celowościowa (cel prewencyjny tej instytucji polegający na eliminacji niesolidnych przedsiębiorców z rynku działalności gospodarczej we wszelkich jej przejawach określonych z art. 373 ust. 1 celem ochrony wierzycieli) wskazują, iż ust. 2 tego przepisu odnosi się do okresu, na jaki należy taki zakaz orzec. Ustawa przewiduje w tym zakresie możliwość orzeczenia zakazu od trzech do dziesięciu lat. Sąd orzekł zakaz prowadzenia działalności w wymiarze najmniejszym z możliwych, pomimo przesłanki mogącej uzasadnić nawet wyższy wymiar, a to znacznego zadłużenia wobec wierzycieli na ponad milion złotych oraz dalszego jego

narastania, przynajmniej wobec wnioskodawcy, co oczywiście powiększa rozmiar pokrzywdzenia wierzycieli oraz obniża wartość ekonomiczną przedsiębiorstwa dłużnika. Przeciwnie twierdzenia dłużnika na okoliczność rozpoczęcia spłat podniesione na rozprawie apelacyjnej, jak to już wskazano, były spóźnione w myśl art. 381 kpc oraz gołosłowne.

Sąd Rejonowy prawidłowo orzekł zatem minimalny okres zakazu, oceniając, że na wymiar ten miała wpływ właśnie sytuacja rodzinna dłużnika, jako że dłuższy zakaz byłby zbyt dla niego dotkliwy.

Reasumując, Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów skarżącego na których oparta była apelacja, co skutkowało jej oddaleniem na mocy art. 385 kpc.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego znajduje uzasadnienie w art. 108 kpc oraz art. 98 § 1 i 3 kpc . Zasądzona kwota stanowi zwrot kosztów zastępstwa procesowego. Wysokość wynika z § 11 ust. pkt 5 w zw. z § 13 ust. pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.